

Sygn. akt III Ca 93/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Skrzekut SSO Mieczysław H. Kamiński (sprawozdawca) SSO Tomasz Białka
Protokolant:	insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2017r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku M. B.

przy uczestnictwie F. G.

o dział spadku

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Rejonowego w Zakopanem

z dnia 13 grudnia 2016 r., sygn. akt I Ns 674/10

***postanawia:***

1. ***oddalić apelację;***

2. ***orzec, że wnioskodawczynie i uczestnik ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.***

(...)

Sygn. akt III Ca 93/17

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 grudnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Zakopanem dokonał działu spadku po B. G. i po F. G. w ten sposób, że przyznał na wyłączną własność wnioskodawczynie M. B. córki B. i F. działki ewid. nr (...) i nr (...) objęte (...) nr (...) położone w P. oraz działki ewid. nr (...), (...), (...) i (...) objęte KW nr (...), położone w Z. obręb (...).

Natomiast na wyłączną własność F. G. syna B. i F. działki ewid. nr (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) objęte KW nr (...) położone w P., a także działki ewid. nr (...) objęte (...) nr (...) położone w Z. obręb (...), a ponadto działki ewid. nr (...) i (...) objęte KW nr (...) położone w P. oraz działki ewid. nr (...), (...), (...) objęte (...) nr (...) położone w B.. Dodatkowo uczestnikowi przyznał również ruchomości w postaci ciągnika rolniczego U. i powóz konny.

W wyniku rozliczeń pomiędzy spadkobiercami zasądził od uczestnika F. G. na rzecz wnioskodawczyni M. B. tytułem dopłaty kwotę 51 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się postanowienia w niniejszej sprawie do dnia zapłaty, jak również zasądził od w/w uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 17.777 zł tytułem zwrotu nakładów, płatną w terminie jednego miesiąca od daty uprawomocnienia się orzeczenia.

Wartość przedmiotu działu spadku Sąd Rejonowy ustalił na kwotę 2.292.869 zł i nakazał pobrać od uczestnika F. G. na rzecz Skarbu Państwa–Sądu Rejonowego w Zakopanem kwotę 5.269,46 zł tytułem kosztów sądowych. W zakresie pozostałych kosztów postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 k.p.c. poprzez dokonanie ich wzajemnego zniesienia.

Dokonując działu spadków Sąd Rejonowy uwzględnił okoliczność, że uprawnieni spadkobiercy w majątku spadkowym posiadali nierówne udziały, to jest wnioskodawczyni M. B. w 1/6 części, a uczestnik F. G. w 5/6 części. Z tej przyczyny stosując zasadę wynikającą z art. 211 k.c., która stanowi, że każdy ze współwłaścicieli może żądać, ażeby zniesienie współwłasności nastąpiło przez podział rzeczy wspólnej, chyba że podział byłby sprzeczny z przepisami ustawy lub ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem rzeczy albo, że pociągałby za sobą istotną zmianę rzeczy lub znaczne zmniejszenie jej wartości, podzielił majątek spadkowy pomiędzy oboje spadkobierców wyrównując wartość poszczególnych udziałów przez dopłaty pieniężne. Sąd Rejonowy wskazał, że stanowiska stron co do sposobu podziału majątku spadkowego w dużej części pokrywały się ze sobą, bowiem strony zgodnie wniosły by nieruchomości położona w Z. obr. (...) stanowiąca dz. ewid. nr (...), (...), (...) oraz nieruchomości położona w P. stanowiąca dz. ewid. nr (...) przypadły na wyłączność wnioskodawczyni. Wnioskodawczyni ponadto wniosła by ruchomości objęte wnioskiem działowym przeszły na własność uczestnika. Dokonując podziału działek Sąd I instancji wskazał, iż dążył do uwzględnienia w jak największym stopniu tych stanowisk.

Kwestią sporną w przedmiotowej sprawie pozostawała jedynie dz. ewid. nr (...) położona w P.. Wnioskodawczyni wносиła bowiem o dokonanie podziału tejże działki i przyznanie na jej wyłączną własność nowowydzielonej dz. ewid. nr (...) wraz udziałem w 1/2 części w dz. ewid. nr (...) - zgodnie z opinią geodety mgr inż. P. B. z dnia 4 czerwca 2011 r. l.ks.rob. (...). Z kolei uczestnik od samego początku kwestionował zasadność podziału dz. ewid. nr (...) podkreślając, iż strony pozostają ze sobą w długotrwałym konflikcie, a pozostałe działki dają możliwość zaspokojenia udziału wnioskodawczyni. W związku z tym wydzielenie nieruchomości, która znajdowałaby się pomiędzy dz. ewid. nr (...), a dz. ewid. nr (...) prowadziłyby do eskalacji tego konfliktu poprzez tworzenie bezpośredniego sąsiedztwa. Podkreślił też, iż dz. ewid. nr (...) należy już do niego, podobnie jak i proponowana do wydzielenia dz. ewid. nr (...), miałyby stanowić jego własność, a także działki nr (...) są jego własnością. W ten sposób zwarty kompleks, tworzący jedną całość zostałby przedzielony, zaś w środku pomiędzy dwiema jego zabudowanymi nieruchomościami powstałaby nowa nieruchomość niepozostająca w żadnym związku z posesjami sąsiednimi. Ponadto podnosił, że łączna powierzchnia projektowanych do wydzielenia dz. ewid. nr (...) i dz. ewid. nr (...) jest większa od tej powierzchni, która odpowiada udziałowi jaki wnioskodawczyni przysługuje we współwłasności dz. ewid. nr (...).

Ostatecznie Sąd I instancji nie uwzględnił wniosku o podział dz. ewid. nr (...) przyznając jej własność na rzecz F. G.. W uzasadnieniu takiego stanowiska wskazał, że podzielił w tym zakresie argumentację uczestnika, a ponadto wziął również pod uwagę okoliczność, iż wnioskodawczyni nie sprecyzowała żadnych planów związanych z w/w nieruchomością, a wskazała jedynie, że jest sentymentalnie związana z tym miejscem. Uczestnik zaś w sposób sprecyzowany ujawniał, iż zamierza rozebrać stary budynek oraz zabudowania gospodarcze i tę część przeznaczyć dla jednego ze swoich synów. W przekonaniu Sądu dokonany wyżej sposób podziału najpełniej odpowiadał kryteriom ustawowym, a nadto jest on racjonalny i słuszny z punktu widzenia interesu obu stron oraz zgodny z zasadami

współzycia społecznego. Wyliczona spłata z tytułu wyrównania udziałów wyniosła bowiem kwotę 51 złotych na rzecz wnioskodawcy.

Pozostała kwota zasądzona na rzecz wnioskodawcy wynikała z rozliczenia poniesionych przez nią nakładów na budowę garażu znajdującego się na dz. ewid. nr (...). Wartość nakładów Sąd ustalił posiłkując się opinią biegłego z zakresu wyceny nieruchomości A. J.. Wartość nakładów po uwzględnieniu wskaźnika regionu oraz stanu technicznego biegła oszacowała na kwotę 17.777 złotych.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego wniosła wnioskodawcy. Zaskarżając orzeczenie w pkt III oraz IV, to jest w przedmiocie sposobu dokonania działu spadków oraz wyrównania udziałów spadkowych zasądzonymi spłatami zarzuciła naruszenie przepisów art. 211 k.c. w związku z art. 1035 k.c., poprzez nieuwzględnienie żądania wnioskodawcy o dokonanie podziału działki nr (...) i nie przyznanie na jej rzecz działki (...) w całości, a także udziału w działce nr (...). W związku z żądaniem takiego podziału nieruchomości, apelująca wniosła o ponowne rozliczenie dopłat przy pozostawieniu rozdziału pozostałych nieruchomości dokonanych przez Sąd Rejonowy. Jako wniosek ewentualny wnioskodawcy sformułowała żądanie doprecyzowane na rozprawie apelacyjnej w dniu 10.05.2017, przyznania na rzecz uczestnika wszystkich pozostałych składników majątkowych poza działkami (...) oraz zasądzenie na jej rzecz odpowiednich spłat. Skarżąca domagała się również zasądzenia od uczestnika kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji wnioskodawcy wywodziła, że podział fizyczny rzeczy jest pierwszym i podstawowym sposobem wychodzenia ze współwłasności, w tym również przy dziale spadku. W tym zakresie przytoczono w apelacji liczne orzecznictwo sądowe. Dalej podnosiła, że w razie zgłoszenia takiego żądania sąd jest nim związany i nie może zastosować innego sposobu zniesienia współwłasności, choćby nawet uznał, że inny sposób jest bardziej uzasadniony ekonomicznie dla niektórych współwłaścicieli. Odstąpienie od podziału rzeczy wspólnej może nastąpić jedynie w przypadku, kiedy jest on sprzeczny z przepisami prawa, albo społeczno gospodarczym przeznaczeniem rzeczy. Apelująca podnosiła, że Sąd Rejonowy odmówił uwzględnienia jej wniosku o podział rzeczy wspólnej z powodu konfliktu pomiędzy stronami oraz braku konkretnych planów skarżącej wobec wydzielonej dla niej nieruchomości. Przyznała wprawdzie, że orzecznictwo SN dopuszcza możliwość odstąpienia od podziału rzeczy wspólnej w przypadku konfliktu stron, niemniej jednak jest tak wyłącznie w sytuacjach szczególnych (wydzielenie samodzielnych lokali), jaka w niniejszej sprawie nie zachodzi. Wskazywała również, że wbrew twierdzeniom uczestnika pomiędzy spadkobiercami nie ma trwałego konfliktu. Dalej podnosiła, że przedmiotowa nieruchomość jest najwartościowszym i najatrakcyjniejszym składnikiem masy spadkowej, dlatego ona również winna uzyskać jej część. Powierzchnia tej nieruchomości jest zaś na tyle duża, że umożliwia podział zgodnie z jej żądaniem. Z tych przyczyn wnioskowany przez nią podział jest zgodny z przepisami prawa i społeczno gospodarczym przeznaczeniem tej rzeczy. Wartość tak wydzielonych na jej rzecz działek nie przekracza również jej udziału w spadku. Apelująca podnosiła również, że pozostałe nieruchomości to nieruchomości o przeznaczeniu rolnym.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

**Apelacja nie jest uzasadniona.**

W ocenie Sądu Okręgowego nie zachodzą zarzucane uchybienia, jak również takie, które Sąd II instancji bierze pod rozwagę z urzędu. Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe i na podstawie tych dowodów dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w konsekwencji czego w sposób właściwy zastosował prawo. Sąd Okręgowy ustalenia te akceptuje, albowiem wynikają z zebranego w sprawie materiału dowodowego. Także ocena prawna dokonana w sprawie zasługuje na aprobatę. Przeprowadzone dowody, nie dają podstaw do przyjęcia trafności zarzutu w zakresie dokonania przez Sąd Rejonowy naruszenia przepisu prawa materialnego odnośnie sposobu dokonywania zniesienia współwłasności.

Sąd I instancji przeprowadził zawnioskowane dowody i na tej podstawie poczynił zgodne z nimi ustalenia oraz wysnuł trafne wnioski. W tym zakresie brak jest podstaw do zarzucenia sądowi przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów.

Według tych niekwestionowanych ustaleń, plan podziału majątku pomiędzy wnioskodawczynią a uczestnikiem, ustalony przez ich poprzedników prawnych stanowił, iż uczestnikowi miały przypaść działki znajdujące się po jednej stronie ulicy (...) tj. m.in. dz. ewid. nr (...), zaś wnioskodawczyni działki znajdujące się po drugiej stronie ulicy. Stąd nieruchomości, na której wnioskodawczyni wybudowała swoje budynki znajduje się po drugiej stronie ulicy (...), niż dz. ewid. nr (...). Stanowiła ona darowiznę od jej matki B. G. oraz babki L. W.. Na przedmiotowej posesji znajdują się dwa budynki, w tym pensjonat, który wnioskodawczyni prowadzi razem z jedyną córką. Uczestnik od dziadków W. dostał natomiast działkę ewid. nr (...), przylegającą do przedmiotowej działki ewid. nr (...), na której wybudował dom. F. G. ma dwóch synów, którzy mieszkają razem z nim oraz córkę mieszkającą obecnie w N.. Z tej przyczyny jest zainteresowany pozostaniem całego pasa gruntu, w tym dz. ewid. nr (...), w jego własności, aby mieć możliwość wyposażenia swych dzieci. Już z tych przyczyn brak jest uzasadnienia dla tego, aby to wnioskodawczyni w sposób kategoryczny stawiała warunki co do sposobu działu.

Dalej wskazać należy, że nie jest prawdą, iż na rzecz wnioskodawczyni przyznano wyłącznie działki rolne, albowiem przyznano jej również prawo własności działek ewidencyjnych nr (...) położonych także w P., które zgodnie z przeznaczeniem w planach zagospodarowania przestrzennego dla tej miejscowości są częściowo położone w terenach zabudowy zarówno mieszkaniowej, jak i pensjonatowej. Tak więc argument podnoszony w apelacji, który został wskazany na wstępie nie jest trafny. Wnioskodawczyni będzie mogła realizować swoje zamierzenia związane z realizacją ewentualnych inwestycji.

Dokonany podział w sposób bardzo precyzyjny oddaje także istniejące różnice w udziałach spadkowych przynależnych wnioskodawczyni i uczestnikowi, o czym świadczy niekwestionowane przez żadnego ze spadkobierców rozliczenie dopłat. Natomiast nie jest w tym zakresie zasadny kolejny zarzut odnoszący się do niskiej wartości poszczególnych elementów składowych przyznanych apelującej, albowiem wartość działki nr (...) została przez biegłą ustalona na kwotę 223 924 zł, zaś kolejnej nr (...) na kwotę 22 203 zł. Wartość tych dwóch działek wyczerpuje zaś w około 64% udział wnioskodawczyni w spadku. Podczas gdy wartość całej działki nr (...), (najbardziej wartościowej w spadku) stanowi jedynie blisko 46 % w stosunku do udziału uczestnika. Tak więc również argument ekonomiczny nie przemawia za twierdzeniami wnioskodawczyni. Uszczuplenie wartości działki (...) poprzez jej podział i przyznanie poszczególnych wydzielonych elementów obojgu spadkobiercom, stanowiłoby więc istotne naruszenie równowagi związanej z przydziałem poszczególnych składników spadkowych w odniesieniu do posiadanych udziałów w spadku. Okoliczności te niewątpliwie są istotne w sprawie, z tej przyczyny, że udział uczestnika w spadku - 5/6, jest znacznie większy niż wnioskodawczyni - 1/6. W postanowieniu z dnia 10.11.2016 sygn. akt IV CSK 46/16 - SN stwierdził, że podział rzeczy wspólnej w ramach zniesienia współwłasności powinien co do zasady nastąpić stosownie do wielkości udziałów przysługujących poszczególnym współwłaścicielom. Podobne stanowisko wyrażone zostało w postanowieniu SN z dnia 04.06.2014 sygn. akt II CSK 482/13.

Zarówno skutki płynące z takiego ukształtowania udziałów, jak i okoliczność, że działka nr (...) wraz z działkami nr (...), stanowi zwarty kompleks gruntów, który w wyniku działu pozostaje własnością jednej osoby, sprawiają także, iż brak jest uzasadnienia dla dokonania podziału w sposób wnioskowany przez skarżącą. Pozostawienie całego kompleksu daje bowiem lepsze możliwości jego zagospodarowania.

Kwestia istnienia czy też powstania ewentualnego konfliktu pomiędzy właścicielami nowo wydzielanych działek jest w takim przypadku elementem istotnym dla całościowego oglądu sprawy, chociaż traktowany odrębnie nie musiałby stanowić okoliczności przesądzającej w sprawie. Podobne stanowisko wyraził SN w postanowieniu z dnia 30.10.2014 sygn. akt II CSK 18/14.

Na koniec odnosząc się do głównego zarzutu podnoszonego w apelacji związanego z wykładnią przepisu art. 211 k.c., trzeba powiedzieć, że zdaniem Sądu Okręgowego zaprezentowany w apelacji pogląd dotyczący sposobu rozumienia

zastosowania przepisu art. 211 k.c. nie jest prawidłowy. Przede wszystkim takie rozumienie wskazanego przepisu prowadziłoby konsekwentnie do wniosku, iż w przypadku zniesienia współwłasności kilku nieruchomości, w pierwszej kolejności Sąd winien dokonywać podziału każdej z tych nieruchomości odrębnie. Takie stanowisko nie jest trafne, nawet na gruncie sprawy o zniesienie współwłasności.

Wskazać bowiem należy, że niniejsze postępowanie dotyczy działu spadków, tak więc jest pewnym szczególnym rodzajem zniesienia współwłasności. Z tego tytułu przepis art. 211 i 212 k.c. stosuje się jedynie odpowiednio, poprzez art. 688 k.p.c. Znaczenie pojęcia odpowiedniego stosowania zostało już wyjaśnione w orzecznictwie. Oznacza ono, że przepis stosowany „odpowiednio” w zależności od okoliczności winien być stosowany wprost, albo częściowo, albo wcale.

Sąd Najwyższy niejednokrotnie wyrażał taki pogląd, wskazywał także na konieczność rozważenia sposobu działu spadku z uwzględnieniem całej masy spadkowej, jak i jej poszczególnych składników. Ten ostatni pogląd został wyrażony choćby w orzeczeniach w sprawach I CSK 702/15 z dnia 30.09.2016 r. oraz III CSK 187/113 z dnia 26.06.2014 r. W ocenie Sądu Okręgowego taka konieczność sprawia, że w pierwszej kolejności sposób dokonania działu odnieść należy do całości składników majątkowych należących do spadku. Przyznanie poszczególnych jego elementów jednemu ze spadkobierców już stanowi wypełnienie normy wynikającej z treści art. 211 k.c. związanej z fizycznym rozdziałem składników masy spadkowej. W przypadku zaś, kiedy z uwagi na rodzaj tych składników ich wartość czy też z powodu innych przyczyn, które winny być uwzględnione dla sprawiedliwego rozstrzygnięcia, zachodzić będzie konieczność fizycznego podziału jakiegoś ze składników masy spadkowej, Sąd winien swoje rozważania odnieść do takiej jednostkowej rzeczy. Z tych przyczyn brak jest podstaw do podzielenia zarzutu apelującej dotyczącego naruszenia przepisu art. 211 k.c. Nie można bowiem podzielić stanowiska, iż w razie zgłoszenia żądania fizycznego podziału jednego ze składników masy spadkowej, sąd jest nim związany i nie może zastosować innego sposobu zniesienia współwłasności, choćby nawet uznał, że inny sposób jest bardziej uzasadniony ekonomicznie dla niektórych współwłaścicieli.

Sąd Rejonowy zastosował się bowiem do reguły wynikającej z treści art. 211 k.c. poprzez dokonanie rozdziału pomiędzy wnioskodawczynią i uczestnika składników masy spadkowej po ich rodzicach. Uwzględnił przy tym wielkość przypadających im udziałów, jak przyznał im składniki tego samego rodzaju (nieruchomości zarówno budowlane, jak i rolne). Tak dokonany podział wyczerpał udziały obojga spadkobierców, z tych przyczyn nie zachodziły przyczyny do dzielenia fizycznego jednej z nieruchomości wchodzącej w skład masy spadkowej tym bardziej, iż z uwagi na przytoczone argumenty inny podział spadku nie odpowiadałby kryterium sprawiedliwości rozstrzygnięcia.

Z opisanych przyczyn brak jest uzasadnienia dla podzielenia wniosków apelacji w zakresie dotyczącym podziału działki nr (...), co wyklucza również przyjęcie alternatywnego wniosku w zakresie podziału spadku, wskazanego w treści apelacji, a doprecyzowanego na rozprawie apelacyjnej, zgodnie z którym na rzecz wnioskodawczyni miałyby zostać przyznane wyłącznie nieruchomości z podziału działki (...). Uczestnik cały czas sprzeciwiał się takiemu podziałowi, a więc brak jest zgodnego wniosku obojga spadkobierców w tym zakresie, ponadto jego uwzględnienie wiązałoby się również z koniecznością ponownych rozliczeń, które dla niego mogłyby się okazać mniej korzystne.

Ze wszystkich przytoczonych wyżej powodów Sąd Okręgowy apelację oddalił na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13§ 2 k.p.c. W zakresie kosztów postępowania apelacyjnego Sąd nie znalazł uzasadnienia do odstąpienia od podstawowej zasady obowiązującej w postępowaniu nieprocesowym, wynikającej z art. 520 § 1 k.p.c., dlatego orzekł, iż wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.

(...)

--	--